

№ 223.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Heronima K.  
Sob. św. Remigiusza B.  
Niedz. NMP. Różańcowej.  
Pon. św. Kandyda.  
Wt. św. Franciszka.  
Sr. św. Placyda M.  
Czw. św. Brunona W.

Wschód słońca: godz. 6 m. 00  
Zachód słońca: godz. 5 m. 40  
Długość dnia: godz. 11 m. 50  
Ubytek dnia: godz. 5 m. 05

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Miesięczn. „ 1 „ 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 30 Września 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENA OGŁOSZEN.: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

*Sargia* **KALODONT**  
Niezbądny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW  
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.  
Zadać wszędzie

**Teatr Popularny**  
A. MIELEWSKIEGO  
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro o godz. 3 1/2 po poł. dla młodzieży

„Eli Makower“

dramat w 5 akt. z pow. E. Orzeszkowej.

Jutro o g. 8 m. 15 wiecz. (1-y raz)

„Wesołe podczas rewolucyi“

sztuka w 3-ach aktach.

ZARZĄD

**St.-Petersburskiego Międzynarodowego Banku Handlowego**

ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu 24-ym września r. b. został otwarty w Warszawie przy ul. Mazowieckiej № 7,

**Oddział Banku,**

który załatwia wszelkie operacje, wchodzące w zakres czynności bankowych. 3460-2

**Warszawski Magazyn Damskich Kapeluszy**

pod firmą „PARISIENNE“

Łódź, ul. Cegielniana № 27,

po powrocie właścicielki z zagranicy poleca po cenach bardzo przystępnych modele i kopje. 3498-3

**Teatr Łódzki**

Cegielniana 63.

3356

Jutro o godz. 3 1/2 po poł. dla młodzieży

OŻENIE SIĘ NIE MOGĘ

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. „ANASTAZYA“

**Formiery**

krajowe i zagraniczne, dykty dębowe, dykty sklejane można dostać w najlepszych gatunkach i po cenach przystępnych tylko u

**D. MARGULIESA i S-ka**

Łódź, Cegielniana № 26.

2353-6

**Rząd i stronnictwa w Galicyi.**

Stosunki polityczne w Galicyi ukształtowały się w danej chwili w sposób co najmniej oryginalny. Oto, jak je charakteryzuje w „Słowie Polskiem“ Digamma (pseudonim jednego z najwybitniejszych publicystów polskich):

„Po jednej stronie, w obozie starego porządku i trybu rzeczy komenderuje rząd krajowy, przy nim wszystko się skupia. Najbliżej konserwatyści, dalej posłowie ludowcy, w rezerwie demokraci, socjaliści, czekający na znak, ażeby iść z pomo-

ca, żydzi... A po drugiej stronie demokracja narodowa i gromadka bądź sympatyków, bądź ciekawych obrotu rzeczy, gotowych schować się za piec“.

Czemże się to dzieje, że rząd w Galicyi jest czynnikiem, skupiającym żywioły tak różnorodne, aż do socjalistów włącznie? Digamma objaśnia to słusznie tem, że w Galicyi rząd był jedynym czynnikiem naprawę polityczną.

Wszystkie inne partie i stronnictwa istniały dzięki układowi wzajemnemu, polegającemu na podziale powierzchni życia politycznego pomiędzy stany według starej tabuli społecznej. Konserwatyści reprezentowali interesy ziemiaństwa, demokraci—mieszczaństwa, ludowej—chłopów, socjaliści—robotników, a żydzi—interesy swoje własne. Nie było w Galicyi partii ani stronnictwa, reprezentującego interes ogólnonarodowy, ogólną myśl polityczną.

Reprezentantem tej myśli stał się z konieczności rząd. Że zaś rząd ten, choć znajdujący się w ręku Polaków, był jednak rządem austriackim, łatwo zrozumieć przeto, że Galicyi groziła zupełna zatura ogólnonarodowej myśli politycznej. Niebezpieczeństwo to wskazali ludzie, którzy stali się zaczynem kierunku demokratyczno-narodowego w Galicyi. Zjawiała się demokracja narodowa na gruncie galicyjskim.

„Zrodziła się nie tylko partya, narodził się nowy żywioł polityczny, nowy kierunek dążeń narodowych. A jakież żywioł polityczny po za narodowym mógłby dawne partie przeciwstawić nowej? Jedyne siłę polityczną—rządu.“

W rezultacie bowiem wszystkie stronnictwa zostawały faktycznie na utrzymaniu politycznym rządu z prawem zarabiania na popularność w dziedzinie spraw klasowych i zawodowych.

Pokazało się to wobec niebezpieczeństwa, grożącego im od demokracji narodowej. Wszystkie jawnie lub chyłkiem pomknęły, jak przed jastrzębiem, pod skrzydło kawki, grającej rolę kokoszy.

Dlaczego? Bo żadne z nich nie ma właściwie w ręku broni politycznej, żadne nie reprezentuje żywiołu sięgającego w głębię życia narodowego. A z demokracją narodową trzeba walczyć w głąb, bo ona nie przychodzi z zewnątrz, lecz z wewnątrz, ze wszystkich jednocześnie stanów, klas i zawodów. Żadne, jakie były na powierzchni, przegrody i tamy nie ochronią przed nią; trzeba wytwarzać partjom byt polityczny nanowo, na nowych podstawach... Ale póki co, trzeba się osobiście ratować.

Więc wołano ratunku. Rząd z oferty szukającej opiekuństwa zawsze rad korzysta, zwłaszcza, gdy przytem można coś zarobić, choćby zwłokę dla bliźkiego stronnictwa. Któż miał więc objąć dowództwo nad niepolitycznymi stronnictwami? Oczywiście władza polityczna krajowa“.

Tem się tłumaczy fakt, że nie tylko p. Stapiński czerpie pełnymi garściami ze szkatuły rządowej, nie tylko demokraci zabiegają o łaski namiestnika i porzucają kadry stronnictwa demokratyczno-narodowego, gdy „ośmieli się“ ono stanąć w opozycji wobec namiestnika, ale nawet socjaliści, jak p. L. Kulczycki, sławią „mądrość polityczną“ namiestnika, przygotowując sobie grunt do ewentualnych porozumień wyborczych.

Jakież będą dalsze losy demokracji narodowej, wobec coraz wyraźniej zarysowującego się skupienia stronnictw galicyjskich dookoła rządu?

„Trudno przesądzać wypadki konkretne w najbliższej przeszłości. Demokracja narodowa, idąca naprzód z musu żywiołowego, nie z żądy walki, ale w pokojowych celach pracy, — może doznać wielu przykrości, przeszkód, porażek, ale to będą tylko dzieje partii, której zależnie od warunków czasowych, może się lepiej lub gorzej na terenie politycznym powodzić. Jako kierunek jednak wewnętrzny dalszego rozwoju duchowego społeczeństwa zginąć nie może, bo jej istnienie od powiada faktycznemu stanowi stosunków wewnętrznych. Ogół jest politycznie warty, do walki politycznej jeszcze niesposobny, więc może nie będzie go widać dostatecznie na polu walki, ale to pewna, że nawet w razie przegranej obozu narodowego, po tej jego stronie zostaną sympatyje ogółu i nadzieje.“

Namnożyło się wiele frontów walki narodowej.

Gdybyż tylko z narodami, które obok nas żyć pragną! Z tymi zaw szebyśmy się porozumieli. Ale jest gorzej. Gdy w kraju dla zamętu puszcza się w ruch warcholów powynajmowanych i stwarza się trudności wewnętrzne, pochłaniające próżno energię, naród jako całość polityczna staje się przedmiotem coraz zaciętszych i coraz bardziej skomplikowanych ataków zzewnątrz, a bynajmniej w tym stosunku nie organizuje się. Cóż z tego, że przeciwnicy demokracji narodowej, zmówiwszy się, zwyciężą przy pomocy rządu dajmy na to na wyborach; my z głębi narodu pytamy, kto

z nich weźmie w rękę sztandar obrony narodowej? Kto z nich czuje w sobie to powołanie?

Jest gorzej, powiadam — bo zaczynamy się czuć na swoich śmieciach w szponach intryg politycznych, reżyserowanych zdaleka. Rosya i Niemcy zaczynają nas traktować jako materiał bałkański w celu uczynienia z Galicyi wrzącego wiecznego kotła.

Niemcy posuwają się przy tem na Galicyę jak lawina, osaczając nas po części ekonomicznie, germanizując kraj zagonami. W tym jedynym kraju, za którego całość i rozwój odpowiadamy honorem dziejowym my, ludzie uświadomieni politycznie — mamy do czynienia z licznymi wrogami zewnętrznymi. Nie licząc wewnętrznych elementów rozkładu, od których trzeba się bronić jak od chorób nagminnych.

Niebezpieczeństwa zewnętrzne rosą w miarę wysuwania się kwestyi polskiej na widownię świata, jako bolączki europejskiej. Dojrzwania tej kwestyi my tu nie powstrzymamy, ani nie przyspieszymy, bo zależy ono od stosunków w innych dzielnicach. Ale jeśli nie zasługę, to skutki dzielić z innymi dzielnicami musimy. Jesteśmy bowiem jednym organizmem narodowym. Na niebezpieczeństwo tutaj nam grożące patrzeć nam wypada ze stanowiska całości sprawy polskiej i wogóle zerwać musimy z przesądem lokalnym, że niema polskiej polityki narodowej.

Z przesądem tym zrywają w Galicyi coraz szersze sfery myślące politycznie. Dlatego nie wątpimy, że z chaosu, w jakim pogrążone są chwilowo stosunki polityczne Galicyi, wyłoni się ostatecznie myśl ogólnonarodowa jasna i skryształizowana i że stanie się ona drogowskazem lokalnego życia politycznego.

## NOWE KOLEJE.

Kolej białoruska. Projekt kolei białoruskiej gen. Tyzenhauzena, łączącej Briansk, Mohylew, Mińsk, Grodno z odnogą do Rosławia w maju uzyskał sankcyę komisji ankietowej, która przyznała, że projekt kolei z punktu widzenia państwowego jest ze wszechmiar zasługującym na urzeczywistnienie; projekt musi w jesieni przejść przez komisję do spraw o nowych kolejach.

Gen. Tyzenhauzen postarał się w projekcie swym usunąć jedyny brak, a mianowicie rentowność końcowej części kolei, mianowicie linii Mińsk — Mosty; z powodu małego ruchu tranzytowego, który przewidywano na tej części kolei. Brak ten wypływał stąd, że główny ruch tranzytowy na Mińsk szedł przez Wolkowysk.

Przestrzeń istniejących linii od Mińska do Wolkowyska wynosi 240 wiorst, zaś projektowanej linii — 256, czyli o 16 wiorst więcej, co oczywiście nie ściągnie ruchu tranzytowego na nową kolej. Projektowaną linię sprostować najmniej o 16 wiorst nie było możliwym bez wielkich kosztów, gen. Tyzenhauzen więc wyjednał pozwolenie dokonania badań dodatkowych w kierunku Mińsk — Nowogródek — Białystok, z odnogą z Nowogródka do Wolkowyska. Dokonane badania, które są już na ukończeniu, stosownie zmieniły projekt, istniejący dotąd i linia Mińsk — Nowogródek — Wolkowysk będzie posiadała 227 wiorst.

Podolska kolej żelazna. Koncesyę tę na budowę kolei podolskiej, jak wiadomo, otrzymał Józef hr. Potocki, który też niezwłocznie przystąpił do utworzenia specjalnego Tow. akcyjnego, w celu budowy, jakoteż i eksploatacyi nowej linii kolejowej, mającej połączyć Szepetówkę na Wołyniu z gub. miastem Podola — Kamieńcem.

Kolej tej oczekiwało Podole od kilkunastu lat, jest ona tam bowiem bardziej niezbędna, niż gdziekolwiek. Szczególnie dotkliwie odczuwać się dawał brak ten w zakresie kulturalnego, a głównie ekonomicznego rozwoju jednego z najżyźniejszych krajów w państwie.

Nowa kolej przetnie powiaty: zasławski i starokonstantynowski na Wołyniu i płoskirowski, nowo uszycki i kamieniecki na Podolu.

Na pierwszym posiedzeniu nowozawianego Towarzystwa budowy, odbytem pod przewodnictwem J. hr. Potockiego, ujawniło się, iż kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 3,500,000 rubli. Przesirzeń, jaką zajmie nowa kolej, wynosi 224 wiorsty. Rozpocznie się ta kolej od stacyi Szepetówka Półn. Zach. kolei.

Z nadchodzącą jesienią mają już być rozpoczęte roboty przy budowie kolei.

## Walki uliczne w Berlinie.

Z powodu małego stosunkowo strajku, toczyły się w dzielnicy berlińskiej Moabit w ciągu paru dni walki uliczne, które rozmiarami i zaciekłością przewyższają wszystkie zaburzenia jakich widownią był Berlin w ciągu ostatnich lat dwudziestu.

Strajk obejmuje jedynie robotników wielkiej firmy węglowej Kupfer i S-ka. Gdy firma ta odrzuciła żądanie strajkujących i sprowadziła innych robotników, wydaleniu przez nią zaczęli napadać na jej składy węglowe. Zbytnią gorliwość policji, przywołanej ku obronie zagrożonych składów węglowych, dołala oliwy do ognia.

Władze policyjne z początku starały się wprowadzić nie drażnić tłumów widokiem zbyt wielkiej liczby żołnierzy policyjnych, umieszczono więc policyjantów w bramach i sieniach sąsiednich kamienic. Tymczasem lokatorowie tych domów (mieszka tam wiele szumowin społecznych) zagrozili właścicielom pobiciem, a nawet śmiercią, jeżeli policji nie usuną. Wówczas w pobliżu składów węglowych urządzono prawdziwy biwak policyjny, złożony z kilkunastu namiotów dla ochrony policyjantów od deszczu i dania im możności wypoczynku.

Ataki tłumów na składy i posterunki policyjne powtarzały się co chwila. Gdy zaś policja zaczęła je odierać białą bronią, wzburzenie tłumów wzrosło. Nie mogąc przełamać kordonu policyjnego, zaczęto demolować wszystko, co znajduje się na ulicy: stacje sygnałowe straży ogniowej, latarnie, kolumny do nalepienia plakatów, z których jedną podpalamo, a w końcu rzucono się na stojący w pobliżu kościół wyznania reformowanego, który zupełnie zdemolowano. Zniszczono zwłaszcza gradem kamieni drogocenne witraże. Policja wobec tego zaczęła atakować tłumy, które stawiały zacięty opór. Przebieg tych walk znany jest już z depeesz.

Według ostatnich wiadomości, rozruchy stają się coraz bardziej groźne.

## Z KRÓLESTWA.

Częstochowa. Zamknięta przed dwoma miesiącami fabryka zapalek szwedzkich pod firmą „Gehlig i Huch“, ma być zamieniona na akcyjne Towarzystwo, do którego wejdą krajowe siły z miejscowymi kapitałami.

— Budowa kolei Herby-Kielce postępuje w różnym tempie na całej przestrzeni; przed zimą uruchomione będą tymczasowe pociągi dla podróżnych i ładunków.

— Zapowiedziano w Częstochowie wloty awiacyjne Utozckina i innych.

Tramwaj Sosnowiec — Modrzejów — Mysłowice. Pisma niemieckie donoszą, że grono kapitalistów berlińskich wystąpiło ze staraniami o koncesyę na budowę tramwaju z Sosnowca do Mysłowic, przez Modrzejów. Kapitaliści ci mają nadzieję wpływami swymi wykonanie tego planu przyspieszyć, tymczasowo zaś zamierzają już z nowym rokiem rozpocząć stałą komunikacyę we wskazanym kierunku za pomocą omnibusów konnych.

Najazd Niemców. W Zagłębiu Dąbrowskiem stanowiska w zarządach kopalni i w fabrykach zajmuje coraz więcej Niemców.

Obsadzanie opróżnionych miejsc majstrowskich przez sprowadzonych z zagranicy Niemców jest na porządku dziennym. Oddawanie pierwszeństwa inżynierom Niemcom przed Polakami, historia już dawno znana. Zapelnianie biur przez Niemców, którzy nawet nie mieszkają w Zagłębiu, lecz przyjeżdżają tu codziennie z Katowic i Mysłowic, to objaw zwykły.

A już o przemysle naszym niema co mówić; jest on niemieckim, francuskim, włoskim nawet, tylko nie polskim!

A my co na to?

Przechodzimy nad tem wszystkim do po-

rządki dziennego. O kilka wiorst od nas polacy tamtejsi uważani są za obywateli trzeciego rzędu, a przybysze polacy gnębieni, więzieni i wypędzani!

Drakońskie prawa hakaty stosowane są względem nas z całą stanowczością, a każdy zarobkujący tam polak, uważany jest za szkodliwego dla państwa i wydalany za granicę. U nas natomiast przybysz Niemiec traktowany jest, jeśli nie na równi, to lepiej niż polak.

## Z LITWY I RUSI.

Wykopaliska. Przy poszukiwaniach archeologicznych w Białogrodzie znaleziono strzały z epoki scytów, fragmenty amfor greckich i resztki naczyń pochodzenia słowiańskiego z ornamentami emaliowanymi wieku kamiennego, szkło wysokiego gatunku i porcelanę.

Pożyczka. Na potrzeby miejskie w Wilnie ma być zaciągnięta pożyczka 12-milionowa.

## Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. W dniu 12 września patrolujący żandarm napotkał w Turylezu (pow. borszczowski) trzech poddanych rosyjskich: Szlome Gittelmana, Teodora Michalskiego i Borysa Woronieckiego, jadących przez Turyleze do Skaly podwodą właścianina z Kozaczówki, Dmytra Kostyszyna, a ponieważ zeznania ich, co do celu jazdy, wydały mu się podejrzane, przystąpił do przeprowadzenia rewizyi wozu. Podczas wysiadania z wozu Gittelman dobył z kieszeni brauninga, żandarm groźbą użycia broni zmusił jednak wszystkich trzech do zaniechania oporu, przeprowadził rewizyę, przyaresztował ich i odstawił do starostwa w Borszczowie.

Przy rewizyi znaleziono w dwóch kufrach i w worku 8 mauserowskich repetierowych pistoletów, 1 pistolet „parabellum“, 1 brauning, przeszło 1,000 sztuk nabojów, rekwizyty do czyszczenia broni, gurtowy pas na amunicyę, znaczną ilość broszur i czasopism anarchistycznych („Burewistnik“, „Chlib i Wola“, organ grupy anarchistów-komunistów i t. d.), tudzież gotówkę w kwocie przeszło 200 rb. Gittelman, przesłuchany protokularnie w starostwie, zeznał, że w Płoskirowie na Podolu poznał się z żydem Lejbem (nieznanego nazwiska) i na jego propozycyę zgodził się pojechać do Czerniowca po broń i broszury, które miał oddać na stacyi Larga obok Kamieńca za wynagrodzeniem stu rubli. Po pięciodniowym pobycie w Czerniowcach wyjechał do Mielnicy i Okopów w pow. borszczowskim, starał się przejść granicę i został przytem aresztowany. Towarzysze jego zeznali, że nie wiedzieli o wiezionej broni i broszurach, i spotkali się z Gittelmanem przypadkowo w Czerniowcach. Aresztowani zostali oddani sądowi powiatowemu w Borszczowie pod zarzutem zbrodni zakłócenia spokoju publicznego i zbrodni gwałtu publicznego przez stawianie zbrojnego oporu władzy.

— Rusini w dniu 28 b. m. w sejmie lwowskim robili obstrukcyę.

## Z CESARSTWA.

Kryzys węglowy, jak pisze „Słowo“, daje się obecnie we znaki kopalniom Zagłębia Donieckiego. Za przyczynę kryzysu podają pisma fachowe konkurencyę ropy naftowej, której używają obecnie na kolejach i w okręgu fabrycznym moskiewskim, gdzie także posilkują się torfem, zamiast węgla. Dalej twierdzą, że koleje zużywają obecnie znaczne zapasy węgla, gromadzone w latach ubiegłych.

Na zmniejszenie eksploatacyi węgla w kopalniach wpłynęła także epidemia cholery, która wystraszyła stamtąd wielu robotników.

Zesłańcy polityczni w Rosyi. Według ostatnich obliczeń departamentu policji, ogólna ilość zesłańców politycznych, osiedlonych w różnych, bardziej odległych guberniach państwa, wynosi osób 10,972. Hość ta między poszczególne gubernie dzieli się w sposób następujący: w kraju jakuckim — 331 zesłańców, w zabajkalskim — 61, w gub. jenisejskiej — 856, tobolskiej — 1,420, tomskiej — 1,788, archangielskiej — 1,915, wołogodz-

kiej—1,416, permskiej—290, ołonieckiej—816 i astrachańskiej—231.

W roku 1910—1911 liczba zesłańców politycznych ma się podobno zmniejszyć o jedną trzecią.

**Swinie zjadły człowieka.** Do Petersburga koleją nikolajewską przybył w tych dniach transport nierogacizny. Przy wylądowywaniu świń w jednym z wagonów znaleziono głowę ludzką. Rodzi się przypuszczenie, iż w drodze swinie zjadły dozorcę.

**Rękopisy Racine'a.** W bibliotece publicznej w Petersburgu w oddziale rękopisów francuskich p. Józef Bonnet znalazł cenne skrypty poety francuskiego Racine'a.

Cenne te papiery znajdowały się w nieprzełączanych dotychczas przez nikogo, a wywiezionych niegdyś z Warszawy, zbiorach biskupa Żaluskiego, częścią zaś w zbiorach Dubrowskiego, który był sekretarzem ambasady rosyjskiej w Petersburgu za czasów wielkiej rewolucji francuskiej.

Rękopisy Racine'a zawierają 130 sonetów tego niesmiertelnego poety francuskiego oraz artystyczny przekład psalterza Dawidowego z łaciny na język francuski. Na przekładzie psalterza widnieje podpis pierwotnego właściciela skryptu, biskupa Żaluskiego.

Prócz psalterza, jakieśy nadmienili, znalazł p. Bonnet 130 sonetów Racine'a. Poeta za temat do tych sonetów wziął 7 psalmów króla Dawida.

**Zabójstwo.** We wsi Kotły, w pow. jamburskim, guberni petersburskiej, wystrzelał z dubeltówki przez okno miejscowy właściciel zabił komisarza policyjnego Grycaja.

**O pogrom żydów.** Do „Rieczy“ telegrafują z Czelabińska, że prośbę o ukaszenie skazanych za pogrom żydowski, odrzucono.

**Odezwał się.** Znany ze swych polakożerczych wystąpień prof. Fiedewicz zamieścił w „Nowoje Wremia“ artykuł, w którym popiera pogląd grupy nacjonalistów z Kijowa o konieczności bojkotowania przez Rosjan nadchodzących wyborów do Rady państwa z dziewięciu gubernii Litwy i Rusi.

Jest wobec tego prawdopodobne, iż wyborcy Rosjanie istotnie nie stawiają się na wybory.

**Czy rozstrzelanie jest wyrokiem?** Izba sądu petersburska roztrząsała w tych dniach sprawę: czem jest z punktu widzenia prawniczego rozstrzelanie przez ekspedycję karną; czy posiada cechy wyroku sądowego co do odebrania życia, czy też ich nie posiada.

Sprawa ta wynika z tego powodu, że Generalne Towarzystwo ubezpieczeń odmówiło wypłacenia sumy 5000 rb., na którą był ubezpieczony niejaki Edward Prede, rozstrzelany w r. 1906 przez ekspedycję karną. Odmowę swą towarzystwo motywowało tem, że ubezpieczenie upada w razie kary śmierci, jako odbierającej ubezpieczonemu wszystkie prawa stanu.

Zarówno sąd okręgowy w 1-ej instancji, jak i Izba sądowa w 2-ej orzekły, iż rozstrzelanie nie jest wyrokiem i uwzględniły akcyę spadkobierców Predego.

**Duma państwowa.** Minister handlu i przemysłu w Petersburgu wnosi do Dumy państwowej projekt prawa o kontraktach pracowników handlowych.

**Bez skutku.** Senat pozostawił bez skutku skargę kasacyjną księcia Dreckiego-Lubeckiego, skazanego na dwa lata twierdzy przez wileńską izbę sądową za mowę wygłoszoną w roku 1906 w Pińsku.

**Sprawa skopców.** Sąd okręgowy charkowski rozpoczął przy drzwiach zamkniętych sądenie sprawy skopców. Oskarżonych jest 141, w tej liczbie 67 kobiet. Świadków wezwano 250.

**Zjazd górników.** Na d. 3 listopada wyznaczono w Charkowie zjazd przemysłowców górniczych.

**Bank młynarski.** Zjazd młynarzy w Ekaterynosławiu postanowił wszcząć starania o założenie wszechrosyjskiego banku młynarzy.

**Zabójstwo w więzieniu.** Uczestnik rabunku pocztowy w Mińsku, Kalinin, zabił w więzieniu jednego dozorcę a ciężko zranił drugiego, poczem zabarykadował się w celi i poddał się dopiero po przybyciu prokuratora.

**Podróż Dickinsona.** Minister wojny Stanów

Zjednoczonych Dickinson, wczoraj przejechał przez Charbin z Pekinu do Europy.

Z Berlina donoszą, że rząd wypracował nowy projekt konstytucji dla Alzacy i Lotaryngii. I w tym projekcie Alzacya i Lotaryngia nie otrzymują zastępstw w Radzie związkowej.

Ładna konstytucya!

Według wiadomości, jakie otrzymał „Times“, rząd turecki wysłał stale wielkie ilości wojska na granicę grecką i bułgarską. W tych dniach wylądowało w Kodosto 13,000 żołnierzy z korpusów, konsystujących w Azji Mniejszej, oprócz tego robią energiczne przygotowania do wylądowania jeszcze większej ilości wojska.

Również wojska, które brały udział w uśmierzeniu Albanii zostały odesłane do punktów nad granicę Bułgarii. W Albanii pozostawiono tylko jeden batalion.

Do pism angielskich donoszą z Sofii, że zabiegł króla Ferdynanda w celu zawarcia porozumienia Bułgarii z Grecyą i Czarnogórzem popiera energicznie rząd rosyjski.

Dzienniki londyńskie donoszą, że Amerykanie zakupili w Maroku oibryzmie terytorya, prawdopodobnie z polecenia swego rządu. Terytorya nabyte przez Amerykanów, mają ważne znaczenie strategiczne.

Specjalny korespondent gazety „Temps“ donosi, że wbrew zapewnieniom, rozsyłanym z Tokio, iż w Korei po aneksyi ludność zachowuje się spokojnie, w całym kraju panują zaburzenia, ludność stawia opór zbrojny japończykom, którzy bez litości tłumią rozruchy. W tych dniach wojska japońskie rozproszyły powstańczy oddział koreańczyków i rozstrzelali 100 aresztowanych. Egzekucye odbywają się ciągle. Więzienia, z których w dniu aneksyi wypuszczono więźniów, są znowu przepełnione.

## ZYGZAKI.

Piszą do nas:

Szanowny Panie Redaktorze.

Zanim robotnicy podziękują rodzinie zmarłego s. p. Emila Geyera za hojną ofiarę, uczynioną dla naszych dzieci, ja jako jeden z dłużej w Tow. Akcyj. L. Geyera pracujący, śmiem za pośrednictwem pisma pańskiego podsunąć jedną myśl sz. ofiarodawcom: zapisali oni 50,000 na fundusz żelazny dla dzieci robotniczych.

Pieniądze te zapewne zechcą ulokować w papierach publicznych, które przy dzisiejszym kursie dadzą niecałe 5 procent.

Czyby więc rodzina s. p. Emila Geyera nie zechciała podwójny zrobić z ofiarowanych pieniędzy użytek, a mianowicie za przeznaczone pieniądze wystawić domy robotnicze; w ten sposób robotnicy mieliby tanie mieszkania a pobierane komorne w stosunku 7% od wyłożonego kapitału — podzielono by w ten sposób, że 5 procent szłoby na cel przeznaczony 1% na amortyzacyę kapitału, a 1% na administracyę i reparacyę.

My robotnicy dzisiaj tak drogo płacimy komorne, że wystawienia chociaż dla części robotników, domów rodzinnych byłoby wielkiem dobrodziejstwem, a kapitał nie tylko byłby zabezpieczony wybornie, ale jeszcze po upływie lat 45 z odkładanych procentów podwoiłby się.

Spodziewam się więc, że projekt ten dobroczynna rodzina rozpatrzy i uwzględni.

Robotnik.

## TEATR.

Wieczór ku uczczeniu Elizy Orzeszkowej.

Wieczór czwartkowy dyrekcya teatru polskiego (A. Zelwerowicza) poświęciła uczczeniu pamięci Elizy Orzeszkowej. Uroczystość rozpoczął przy dobrze wypełnionej sali widzów Bolesław Gorczyński odczytem o twórczości wielkiej obywatelki i znakomitej powieściopisarki. Prelegent w słowach nader ciepłych, ujętych w ładną formę literacką, skreślił sylwetkę duchową Elizy, kładąc szczególniejszy nacisk na obywatelskie jej zasługi, głęboko odczuty patriotyzm i miłość

ludzkości, owej wielkiej rodziny, której każdy człowiek bez względu na pochodzenie winien być równouprawnionym członkiem.

Dzieła Orzeszkowej to nie tylko utwory literackie niepośledniej wartości, to czyny obywatelskie.

Piękny swój odczyt, wypowiedziany ze swadą oratorską, prelegent zakończył wezwaniem, abyśmy za śladami, które nam wydeptała wielka obywatelka i patriotka, dążyli wciąż do udoskonalenia się — «ad astra».

Gościwym oklaskiem podziękowano prelegentowi, poczem rozpoczęło się przedstawienie „Anastazy“, obrazu w 3-ech aktach, przerobionego przez A. Walewskiego z powieści Orzeszkowej.

Jak wszelkie przeróbki, tak i ta nie daje pełnego wyrazu całej wartości pierwowzoru, zacierając jego zalety i nie uwypukla należyte postaci, zarysowanych przez autorkę o wiele plastyczniej i dobrze psychologicznie uzasadnionych. Najlepiej stosunkowo wypadł akt drugi i najsilniejsze też wywarł wrażenie.

Dyrekcya wystawiła „Anastazyę“ z całym pietyzmem dla pamięci znakomitej jej autorki, nie szczędząc nakładów i trudów. Dekoracye i wogóle cała wystawa nie pozostawiały nic do życzenia. Szafka była dobrze wyuczona i wyreżyserowana umiejętnie.

Tytułową rolę p. Jadwiga Czechowska przeprowadziła bardzo ładnie, z dużem odczuciem sytuacji i sumiennem opracowaniem szczegółów.

Jej Nastusia przykuwała do siebie uwagę widza, rozrzewniała i jasno tłumaczyła intencye autorki. Bardzo ładną i utrzymaną w tonie kreacyę dał p. Jaracz w roli Cyryaka Tuczyna, którą przeprowadził z subtelnem wycieniowaniem w szczegółach. Bardzo szlachetnie i z dużym umiarem artystycznym traktowała rolę Józefy p. Podgórska, oraz bardzo dobrą Rózią była p. Zawiejska.

Wyróżnili się jeszcze dobrą grą, panie: Zmijewska, Wierzejska, Danilowiczówna, Maliszewska i Broniczówna, oraz pp.: Orłowski, Ryszkowski i Grodecki, ale p. Grabowski w roli Apolinarego pozwolił sobie na szarżę, niedopuszczalną na deskach poważnego teatru. Jego Apolinary zarówno w przesadnym ubiorze, jakoteż w ruchach i gestach wyszedł tak przejęskrawiony, iż niepodobna było ani na chwilę uwierzyć, by taka Nastusia mogła bodaj na chwilę przelotną oddać mu swoje serce. Umiar w grze, to największa z zalet aktora, o czem tak udołniony jak p. Grabowski aktor nigdy zapominać nie powinien.

St. Łapiński.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Smistawa. Jutro Znatysława.

TEATR ŁÓDZKI. (ulica Cegielniana nr. 63). Dziś „Tajfun“. (Ceny niższe). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Ożenit się nie mogę“ i „Sędziowie“. Początek o godzinie pół do 4 po poł.

— Jutro „Anastazy“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantyńska nr. 16). — Dziś „Mazepa“. Początek o g. : 8-ej wieczorem.

— Jutro „Eli Makower“. Przedstawienie dla młodzieży. Początek o godz. pół do 4 po południu.

— Jutro „Wesele podczas rewolucyi“ (pierwszy raz). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

## KRONIKA.

(a) Z komitetu giełdowego. Wczoraj, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 87, odbyło się pod przewodnictwem p. Maksa Kernbauma posiedzenie łódzkiego komitetu giełdowego, na którym załatwiono sprawy następujące:

Rozważano kwestyę zmian projektowanych w Ustawie Celnej.

Po dłuższych debatach wybrano dwie komisye, jedną, która opracuje projekt skasowania plomb na towary przychodzące z zagranicy; drugą zaś w sprawie zorganizowania wzmocnionego nadzoru nad kontrabandą towarów zagranicznych.

Rzeczony komisye rozpatrzą powyższe sprawy z udziałem zaproszonych osób kompetentnych z pośród przemysłowców i fabrykantów wyrabiających towary, oraz kupców sprowadzających towary zagraniczne.

W sprawie projektowanego wprowadzenia samorządu miejskiego, odczytano odezwę Towarzystwa popierania pracy społecznej oraz nadesłany przekład projektu ustawy o samorządzie miejskim w Królestwie Polskim, złożonego Dumie państwowej przez ministra spraw wewnętrznych, a przez Dumę przekazanego już do właściwej komisji.

Komitet Towarzystwa prosił o rozważenie projektu i nadesłanie o nim opinii, uwag i wniosków, na użytek posłów polskich w Petersburgu, bądź co do całości rzezonego projektu, bądź co do poszczególnych jego działów, lub pojedynczych przepisów.

W przekładzie projektu, obok wielu przepisów, podano opracowane w biurze Towarzystwa, w myśl wskazówek jego komisji głównej i komisji samorządowej, zestawienia czy to z poprzednim brzmieniem tychże przepisów w dwóch dawniejszych redakcjach projektowanej ustawy o samorządzie, czy też z odpowiednimi przepisami ustaw samorządu miejskiego, obowiązujących w Cesarstwie.

Zestawienia te mają na celu wyświetlić pochodzenie lub istotę niektórych przepisów obecnego projektu, a tem samem, ułatwić ich rozważenie, usunąć ewentualne wątpliwości i uprościć nastrożające się uwagi i wnioski.

Postanowiono wybrać komisję, złożoną z członków komitetu giełdowego, wybitniejszych obywateli, fabrykantów i radnych magistratu, która szczegółowo rozważy powyższy projekt ustawy.

Co się tyczy projektu wprowadzenia arbitrażu bawelny na giełdę łódzką, postanowiono zwrócić się do p. Edwarda Heimana, który w swoim czasie gorąco zajmował się tą sprawą, z prośbą o zwołanie spacyalnych narad z udziałem przedsiębiorców bawelny.

W sprawie odezwy rady zjazdu przedstawicieli handlu giełdowego co do wyszukania źródeł dochodów dla giełdy, postanowiono przychylić się do wniosku komitetu giełdy charkowskiej, który wystąpił do ministerium z projektem, aby fundusze na utrzymanie giełdy uzyskać z opłat od świadectw gildyjnych.

Wobec panującej epidemii w Odesie, komitet giełdowy postanowił, mimo zaproszenia, nie brać udziału w zjeździe południowo-rosyjskich przemysłowców.

(a) **Na inwalidów straży ogniowej ochotniczej.** Z inicjatywy tutejszego przemysłowca p. Teodora Meyerhoffa, gromadzony jest od maja r. b. fundusz ze składek dobrowolnych dla inwalidów — szeregowców łódzkiej straży ogniowej ochotniczej.

Dotychczas, dzięki gorliwym zabiegom inicjatora, zebrano pokaźną sumę, którą zdeponowano w Towarzystwie wzajemnego kredytu przemysłowców łódzkich (Ewangelicka 11). Na fundusz który w dalszym ciągu będzie powiększany, złożyły się sumy zaoferowane przez fabrykantów, przemysłowców, obywateli i t. p.

Zgromadzony tą drogą fundusz stanowić będzie kapitał żelazny, z którego odsetki przeznaczone będą na zapomogi dla inwalidów — szeregowców naszej straży ogniowej ochotniczej, z narażeniem własnego życia ratujących cudze mienie, stawając do apelu na każde wezwanie.

Mysł, dziś już zrealizowana, godna ze wszelkich miar uznania.

(a) **Odnowienie kościoła.** Roboty około odnowienia kościoła ewangelickiego św. Trójcy na Nowym Rynku zostały ukończone. Po odrestaurowaniu wewnętrznem i na zewnątrz świątynia przedstawia się okazale. Koszty robót wynosiły 20,000 rubli.

Podczas trwających w ciągu pięciu miesięcy robót, nabożeństwa odprawiane były na okazającym kościół cmentarzu.

(a) **Nowa arterya komunikacyjna.** Oddawna mieszkańcy naszego miasta z wielkim upragnieniem oczekują na połączenie ulic Spacerowej i Nowo-Spacerowej przez posesję braci morawczyków, przy ul. Andrzeja № 12. Sprawa ta w swoim czasie oparła się o ministerium spraw wewnętrznych, które zezwoliło magistratowi łódzkiemu na wyasygnowanie 36,000 rubli, w celu nabycia nieruchomości braci morawczyków.

Wlokąca się, a pilna ta sprawa nareszcie została zrealizowana. Wczoraj przed rejentem Sarosiekiem sporządzony został akt kupna nieruchomości przy ulicy Andrzeja № 12 przez magistrat za sumę 36,000 rubli. Zawarta umowa rejalna podpisana została przez dozor gminy

braci morawczyków i magistrat miejscowy.

W myśl tej umowy magistrat ma prawo zburzyć istniejący na tej posesji parterowy dom modlitwy, pozostawiając jednak gminie pewien czas na przeniesienie się do własnego gmachu lub wynajętego lokalu.

Na razie usunięty będzie zupełnie parkan, aby otworzyć komunikację dla ruchu pieszego i kołowego.

Tym sposobem życzeniom mieszkańców stało się zadość. W tych dniach będzie można swobodnie przedostać się ze Spacerowej na Nowo-Spacerową, skracając znacznie drogę przez posesję przy ulicy Andrzeja.

Niedługo też zapewne czekać będziemy na otwarcie nowej ulicy. Będzie ona miała wielkie znaczenie w tak ożywionej dzielnicy miasta.

Będzie można wszelkie wozy ładowne, bryczki, furmanki i t. p. zamiast, jak to się dzieje obecnie przez Piotrkowską skierowywać przez równoległe ulice — Spacerową — Nowo-Spacerową — zarówno od północnej jakoteż i południowej części miasta.

(a) **W sprawie przeprowadzenia kanału** odbyło się w lokalu fabrycznym F. Finstra (Juliusza 18) zebranie ze współdziałaniem właścicieli posesji na tej ulicy, w sprawie urządzenia podziemnego kanału, któryby odprowadzał ścieki fabryczne. Sprawa ta wywołana została skutkiem tego, że spływające do rynsztoków ścieki z fabryki F. Finstra zanieczyszczają powietrze ztąd powstają ciągłe skargi mieszkańców tej dzielnicy. Właściciel fabryki zgodził się na budowę kanału, lecz żąda, aby wszyscy właściciele domów przy ulicy Juliusza ponieśli również koszty, mianowicie ofiaruje rb. 1000, a proponuje aby inni ofiarowali po rb. 200.

Do ostatecznego porozumienia nie przyszło, ponieważ większość obywateli odmówiła żądanej kwoty.

(b) **Nie będzie pokazu owoców.** W roku zeszłym, na jesieni, związek ogrodników przy współdziałaniu swych członków i ogrodników, zaproszonych w ogrodzie Grand-Hotelu, urządził wystawę owoców, warzywa i drzewek. Wystawa tych pokazów nie tylko, że wzbudziła ogólne zainteresowanie wśród mieszkańców miasta, ale i cieszyła się powodzeniem. Na wystawie sprzedano wiele owoców i warzywa, otrzymano wiele zamówień. Zdawało się więc, że takie powodzenie zachęci ogrodników i w r. b. jeszcze z większą okazałością wystąpią ze swymi pokazami.

Niestety ambicji naszych ogrodników, chciwych reklamy i pochwał, zepsuły wszystko. Albowiem w roku bieżącym, kiedy prezes Związku ogrodników p. Hejrowski przedstawił projekt urządzenia wystawy pokazów, przyjęto go obojętnie, a obecnie dowiadujemy się, że zupełnie upadł.

(a) **Komisja techniczno-budowlana**, pod przewodnictwem rady magistratu p. Mireckiego, dokonała onegdaj oględzin nieruchomości następujących:

1) Jakóba Steigerta, przy ulicy Widzewskiej № 185, gdzie zaprojektowano rozrzućcie istniejącego gmachu farbiarni przez dobudowanie planowanych budynków fabrycznych oraz urządzenie filtrów.

Po zbadaniu miejscowości, mając na względzie, że ścieki fabryczne będą odprowadzane przez urządzonej umyślnie kanał podziemny do głównego kanału, komisja orzekła, iż nie znajduje żadnych przeszkód do prowadzenia robót budowlanych.

2) Trzy domy mieszkalne murowane, trzypiętrowe, mianowicie: Floryana Fuksa, przy ul. Zarzewskiej № 64; Ewaldia, przy ulicy Radwańskiej № 49 i Józefa Suwalskiego, przy ulicy Radwańskiej № 35.

Po szczegółowych oględzinach komisja wzmiankowane domy mieszkalne przyjęła, polecając przytem, aby mieszkania dla stróżów urzędów nie w suterynach domów, lecz w lokalach na parterze, gdzie pokoje są widne i odpowiadają warunkom sanitarnym.

(f) **Osobiste.** Długoletni sekretarz sędziego pokoju VII rewiru p. Karol Sapiński mianowany został adwokatem przy łódzkim zjeździe sędziów pokoju. Na jego miejsce powołano p. Wacława Mondalskiego.

— (a) Prezes zarządu Tow. akc. wyrobów bawelnianych K. Scheiblera, p. Edward Herbst, po dłuższej nieobecności powrócił z zagranicy i objął swoje obowiązki.

(a) **Targ rybny.** Komisja techniczno-sanitarna przy magistracie łódzkim dokonała oględzin świeżo urządzonych targu rybnego p. Wilhelma Fibicha, na rogu ulic Wschodniej i Północnej.

Rozglądając się szczegółowo w urządzeniach, komisja znalazła, że wszelkie zalecone przez magistrat warunki zostały należycie spełnione, wobec czego do otwarcia targu rybnego nie ma żadnych przeszkód.

Komisja poleciła jednak przedstawić magistratowi szczegółowy plan urządzenia całego targu, nadto postawiła za warunek, aby wyladowywanie przywożonych ryb dokonywane było stanowczo na terytorium targowem p. Fibicha, a nie na ulicy.

(x) **Stow. kuchmistrzów** zawiadamia nas o urzędzeniu przy Stow. biura pośrednictwa pracy zawodowo-kucharskiej. Biuro mieścić się będzie przy ul. Zawadzkiej pod № 2 (sklep M. Bawarskiego) i dostarczać będzie kuchmistrzów zarówno na stałe posady, jako też w razie zapotrzebowania kuchmistrzów przygodnych.

(x) **Ze zgromadzenia czeladników malarzy.** W dniu 2 im października r. b., przy ul. Nawrot № 49, o g. 3 po poł., odbędzie się zebranie czeladników malarskich.

(x) **Ze Stow. murarzy.** W nadchodzącą niedzielę, urząd starszych zgromadzenia czeladników murarskich, w mieszkaniu przy ul. Zielonej № 32, przyjmować będzie składki do kasy chorych.

(x) **Two krzewienia oświaty.** Treść odczytu Eugeniusza Sokołowskiego pod tyt. „Postęp a życie“.

Rozwój pojęcia postępu, jako składowej części siły przyrody i umysłu ludzkiego. Praktyczne stosowanie postępu w życiu. Obowiązek postępu. Postęp to zmobilizowana przez rozum myśl ludzka, idąca w bój życia o szczęście człowieka. Teoretyczna część stwierdza się przykładami z historii, nauki i życia. Owoce postępu świata. Co postępn czyni pośród tych i innych narodów. Najcenniejsze rezultaty, najszlachetniejsze wyniki w ścisłych przykładach.

Odczyt rozpocznie się punktualnie o godzinie 5-ej.

Bilety są do nabycia w „Promieniu“. W najbliższej przyszłości odbędzie się odczyt pod tytułem „Grunwald w twórczości polskiej“.

(x) **Z T-wa muzycznego im. Szopena.** Nadzwyczajne zebranie walne członków T-wa muzycznego im. Szopena w Łodzi, odbędzie się nie 2-go lecz 9-go października, t. j. w następną niedzielę o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Widzewskiej № 73 — w oficynie na parterze.

Porządek dzienny obejmuje: a) zatwierdzenie regulaminu dla członków T-wa zgodnie z § 13 ustawy i b) wnioski członków.

(h) **Z targu.** Dowóz artykułów spożywczych na targi był dziś duży. Płacono za kopę jaj 1 rb. 50 kop., kwartę masła 1 rb. 10 kop., kurę 90 kop., gęś 2 rb. — 2 rb. 50 kop., ówiartkę kartofli 35—40 kop., główkę kapusty 2 kop., zając 1 rb. 30 kop., kuropatwa 60 kop., owoce 3—8 kop. funt i tych dowieziono nader dużo.

(x) **Zabójstwo.** W Nowym Margelanie, głównym mieście obwodu fergańskiego, zamordowano pełnomocnika Tow. akc. I. K. Poznański — Drabkina i zrabowano mu 50.000 rubli.

Półowę tej sumy odebrano. Trzech morderców ujęto.

(a) **Kradzieże.** Do sklepu z wiktuałami Frajdy Sieradzkiej, przy ul. Wschodniej № 56, weszli dwóch chłopców 12-letni Bolesław i 9-letni Wiktor Majorowie pod pozorem kupna nafty. Gdy Sieradzka odwróciła się, aby wziąć z półki jakiś towar, chłopcy szybko odsunęli szufladę i wyjęli kilka rubli. Na krzyk Sieradzkiej obu nieletnich złodziejów schwytano i odprowadzono do kancelarii cyrkulowej.

— Zamieszkały przy ul. Widzewskiej № 40, właściciel ślusarni Jan Winter zameldował policji, że dopuszczono się w jego warsztacie kradzieży różnych przyrządów. Sprawcą tej kradzieży okazał się jego czeladnik Adolf Olszański, u którego w mieszkaniu podczas rewizji znaleziono pochodzące z kradzieży narzędzia. Olszańskiego aresztowano.

(a) **Ze szpitala Poznańskich.** Dzięki staraniom zarządu szpitala imienia małż. Poznańskich zaprowadzono w gmachu instytut Roentgenowski. Wobec zgłaszania się różnych chorych ze

sfer zamożniejszych, zaprojektowano urządzenie w szpitalu specjalnych pokoiów dla tej sfery mieszkańców za odpowiednią opłatą.

(f) **Dziwne otrucie.** Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Miłsza № 45 zdarzył się wypadek zatrucia całej rodziny stróża Wielgusa. Żona Wielgusa w ciężkich boleściach zmarła, jego zaś i dwoje dzieci w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala Czerwonego Krzyża.

Jak się okazało, przyczyna tego otrucia była następująca:

Rok temu jednemu z posłańców miejskich wręczono paczkę do odniesienia, w której znajdowało się 1 funt cukru i funt maki.

Ponieważ posłaniec adresata nie znalazł, paczkę więc złożył w biurze posłańców przy ul. Miłsza № 45, gdzie przeleżała do tej pory. Obecnie zarządzający biurem kazał ją stróżowi wyrzucić, ten zaś makę i cukier zużytkował. Z maki zrobiono kluski i niemi zatruli się cała rodzina.

Lekarz cyrkulowy przypuszcza że w mące znajdował się arszenik. Resztki klusek odesłano do zbadania w laboratorium miejskiem.

(x) **Ze straży.** W niedzielę, dnia 2 października 1910 roku, odbędą się ogólne ćwiczenia wszystkich oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej. Członkowie zebrać się mają o godz. pół do 8 rano w swoich domach rekwizytowych, gdzie oczekiwać mają dalszych telefonicznych rozporządzeń.

(a) **Bójka.** W domu przy ul. Dzielnej nr. 47 między pijanymi robotnikami, 31-letnim Bronisławem Twiderskim i 29-letnim Franciszkiem Mroziewiczem powstała bójka, podczas której ten ostatni ugodzony został nożem.

(a) **Skonfiskowanie wódki.** Władze policyjne onegdajszej nocy, dokonywując obławę w obrębie 3-go cyrkulu policyjnego, w celu aresztowania podejrzanych indywidualów, weszły do piwiarni Bernarda Burhardta, przy ul. Cegielnianej nr. 136. Zastano tam kilkanaście osób, przyczem stwierdzono, że subiek, Wacław Swierzewski, miał w kieszeni ukrytą flaszkę wódki, którą sprzedawał potajemnie na kieliszki. Wódkę skonfiskowano i sporządzono protokół, w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

(a) **Echa zajścia.** Podana w nr. 219 „Rozwoju“, na podstawie protokołu policyjnego, wiadomość o napadzie przy ul. Targowej nr. 47, jak objaśniają dwaj uczestnicy zajścia: Szadziński i Kin, którzy zgłosili się do redakcji, przedstawia się w innym zupełnie świetle. Wymienieni w notatce, w stanie podchmielonym wszczęli awanturę i pobili się wzajemnie. Napadu żadnego nie było. Szadziński i Kin byli narazie aresztowani, lecz później wypuszczono ich na wolność.

## SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr łódzki A. Zelwerowicza** (Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru donoszą nam:

Dziś, w teatrze naszym widowisko „dla wszystkich“ po cenach 50, 30, 25 i 15 kop., na którym odegraną zostanie wyborna komedia Lengyela p. t. „Tajfun“.

— W sobotę odbędą się dwa widowiska: o pół do 4 po poł. dla młodzieży „Ożenić się nie mogę“, pełna humoru komedia A. hr. Fredry i o 8 m. 15 wiecz., po raz drugi „Anastazy“, E. Orzeszkowej.

— W niedzielę również dwa widowiska: o g. 3- po południu po cenach popularnych „Tajfun“, wieczorem o godzinie 8 min. 15 „Anastazy“ po raz 3-ci.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru donoszą nam:

Dziś dana będzie tragedia J. Słowackiego w 5 aktach „Mazepa“.

— Jutro, po poł., o pół do 5 dla młodzieży po cenach najniższych „Eli Makower“ E. Orzeszkowej; wieczorem zaś głośna i grana na wszystkich scenach z nadzwyczajnym powodzeniem sztuka w 3 aktach „Wesele za rewolucyj“.

— W niedzielę po południu, dyrekcja teatru popularnego daje „Nad Pilicą“ St. Łąpińskiego; wieczorem po raz drugi „Wesele za rewolucyj“.

## ZABAWY.

(x) **Wieczornica** w Towarzystwie zwolenników rozwoju fizycznego z łaskawym współudziałem dyrektora teatru polskiego p. A. Zelwerowicza, artystek tegoż teatru pań J. Daniłowiczówny, Ordeżauki i Jankowskiej, oraz p. Z. Rępczyńskiego (skrzypce) odbędzie się w sobotę, dnia 1 października, o godz. 8<sup>1/2</sup>, wieczorem w lokalu własnym przy ul. Nawrot № 23. Sądząc z przygotowań zarządu, wieczornica zapowiada się bardzo interesująco.

# TELEGRAMY.

**Berlin, 29 września. (Wl.)** Dziś w Moabie policja zarządziła wszelkie środki ostrożności, aby zapobiedz powtórzeniu się zaburzeń. Wszystkie restauracje i piwiarnie w tej dzielnicy kazano pozamykać już o godz. 5 po południu. Tak samo kazano pozamykać okna we wszystkich domach, przyczem zagrożono, że do okien otwartych policja będzie strzelała. W Moabie zgromadzono około 2,000 policyantów.

**Berlin, 29 września. (Wl.)** Do godz. 7 wieczorem zaburzeń poważniejszych w Moabie nie było. Policja szabel jeszcze nie dobywała, ale już aresztowano kilkanaście osób. Zapowiadają przecież na dziś powtórzenie się zaburzeń.

**Londyn, 29 września. (Wl.)** Prasa tutejsza w ostry sposób omawia fakt poranienia korespondentów angielskich przez policję w Moabie. „Daily News“ oświadcza, że to jest jaskrawym przykładem, stwierdzającym poglądy socjalistów, że krwawe rozruchy obecne należy przypisać brutalności policji niemieckiej.

**Berlin, 29 września. (Wl.)** Godz. 11 wiecz. tłum zaczął burzyć sklepy w Moabie. Policja szarżowała; 10 ranionych odwieziono do szpitala. Akcją kierował osobiście von Jagow. Strajkujących rozpedzono. Na razie panuje spokój.

**Berlin, 29 września. (Wl.)** Policję uzbrojono dziś w karabiny. W nocy z soboty na niedzielę oczekiwane są większe starcia uliczne. Wobec tego będą zmobilizowane: 4 pułk gwardyi, oraz pułk grenadierów cesarzowej Elżbiety, które na wszelki wypadek obejmą służbę posterunkową na ulicach.

**Berlin, 29 września. (Wl.)** Stan zdrowia zranionego we środę wieczorem przez policję przedstawiciela berlińskiego „Agencji Reutera“ angiela Büno Lawrence'a, stosunkowo jest niezły. Znajduje się on pod opieką dr. Maxa Böhma, który stwierdził, że przez cięcie ostrej szabli odcięto mu palec środkowy aż do ścięgna.

**Praga, 29 września. (Wl.)** Niewysłyszony dotychczas zbrodniarz zamordował bankiera Edwarða Kischea i zrabował znaczną sumę pieniędzy.

## Z ostatniej chwili.

**Londyn, 30 września. (Wl.)** Prasa tutejsza bardzo żywo omawia ostatnie rozruchy uliczne w Berlinie. „Morgen Post“ pisze: Rozruchy tego rodzaju są czemś zupełnie nowem w historii Niemiec nowożytnych. Dotychczas sądzono, że dyscyplina wojskowa, przenikająca nawskroś życie i duch narodu niemieckiego, nie pada nawet myśli o czynnym przeciwstawieniu się władzy. Pogląd ten, jak się okazuje, był fałszywy; dlatego ostatnie dni berlińskie należy uważać jako znamienny objaw dokonywujących się przeobrażeń wewnętrznych w masach niemieckich. Jakkolwiek czynniki urzędowe, a nawet prasa berlińska starają się ekscesom tym nadać charakter, nie mający żadnego związku z kwestją socjalną, to jednak przyczyny te leżą głębiej, inaczej bowiem przebieg ekscesów tych nie przybrałby rozmiarów, przypominających chwilami historyczne walki na barykadach.

**Berlin, 30 września. (Wl.)** Rozruchy dzisiejszej nocy były znacznie mniejsze. W kilku starciach raniono 2 policyantów i 15 demonstrantów. Starcia wywołane zostały głównie postępowaniem policji, która na spokojnych przechodniów bez uprzedzenia ich, uderzała szablami. Tajni policyanci po ulicach gęsto rozstawieni bili przechodniów bez powodu gumowymi laskami. Tem wywołali zamieszanie i zbiegowisko.

**Berlin, 30 września. (Wl.)** Kilku tajnych agentów z policji, policja poraniła szablami. Do jednej z kamienic na Goczowski strażę policja dała salwę z karabinów i powybiła wszystkie szyby. Oburzenie wywołało poranienie przez policję 60-letniej staruszki, wracającej z roboty i jej 10-letniego wnuka.

**Berlin, 30 września. (Wl.)** Późno wieczorem

gdy się uspokoiło przybył na miejsce rozruchów pruski minister spraw wewnętrznych.

**Berlin, 30 września. (Wl.)** Wczoraj wieczorem odbyły się tu liczne zgromadzenia robotników przemysłu metalowego, robotników należących do organizacji chrześcijańskiej.

Uchwalono, w razie wypowiedzenia pracy, 60 procent robotnikom rozpocząć ogólny strajk metalowców; taką samą uchwałę powzięto wczoraj na zgromadzeniu w Bremie z udziałem 4,000 robotników.

**Berlin, 30 września. (Wl.)** „Berliner Tageblatt“ donosi z Konstantynopola, że wczoraj Hakkı pasza podpisał tajną konwencję wojskową z Rumunią.

**Madryt, 30 września. (Wl.)** Rząd obawia się, że w niedzielę wybuchną w Bilbao rozruchy. Zarządzono liczne środki ostrożności, aby zapobiedz demonstracyom.

**Konstantynopol, 30 września. (Wl.)** Wczoraj wieczorem odbyła się narada ministrów na której uchwalono w zasadzie zaciągnąć pożyczkę we Francji i część jej dać do zrealizowania bankowi otomańskiemu. Szczegóły mają być omawiane w tutejszej ambasadzie francuskiej.

**Haaga, 30 września. (Wl.)** Rząd holenderski zawiadomił rząd niemiecki, że nie zgodzi się na zaprowadzenie opłat żeglugowych na Renie, jeżeli zaś opłaty będą wprowadzone, Holandia ich nie uzna, gdyż sprzeczne z dotychczasowymi międzynarodowymi umowami. Prasa niemiecka upatruje w tem stanowisku Holandyi intrygi angielskiej.

**Wino, 30 września. (Wl.)** Teatr polski ma rozpocząć widowiska w połowie października, w tym bowiem czasie zostanie wykończona sala i oddana do publicznego użytku.

**Berlin, 30 września. (Wl.)** Dyskonto prywatne wzrosło do 4<sup>1/3</sup>%.

**Warszawa, 30 września. (Wl.)** Nabyto do Białegostoku 80 centnarów wełny (centnar 132 f.) po 112 rb. za centnar.

**Warszawa, 30 września. (Wl.)** Kapitał zakładowy banku Tow. współdzielczych całkowicie został wpłacony.

Obrót w ciągu siedmiu pierwszych miesięcy wyniósł przeszło 47 mil. rb.

(Telefonem z Warszawy).

## Bezrobocie służby tramwajowej.

Od dłuższego czasu pośród służby tramwajowej w Warszawie zapanowało wrzenie z przyczyny, iż dyrekcja, wyznaczoną przez siebie sumę rb. 65,000 na gratyfikacje, przeznaczyła na szkoły dla służby tramwajowej. Nieradowoleni grozili bezrobociem, które istotnie wybuchło dziś rano.

Dziś rano wszystkie wagony z remiz na Muranowie i Woli wyruszyły na miasto, z Mokotowa zaś nie wyjechały wcale.

O godz. 8 rano, pod naciskiem agitatorów, zjechały do remiz wszystkie wozy tramwajowe, tak, że po mieście nie kursował ani jeden.

Nadmienić należy, że agitatorzy bezrobocia nie stawiali dyrekcji żadnych żądań, nadesłali tylko list anonimowy, zapowiadający bezrobocie wobec czego dyrekcja nie mogła dojść do żadnych porozumień.

Zarząd zaskoczony został dziś znielacka strejkami.

Z rozkazu oberpolicmajstra dokonano aresztowań pośród służby tramwajowej.

W danej chwili wozy tramwajowe wyjechały na miasto obsługiwane przez starszą służbę mechaniczną i kontrolerów, pod strażą żandarmerii. W każdym wagonie jeździ po czterech żandarmerii.

Dyrekcja spodziewa się, że popołudniu ruch tramwajowy będzie zupełnie przywrócony.

(a)



Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemoocy płciowej  
**Dr. St. LEWKOWICZ**  
 powrócił.  
 Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem vibracyjnym.  
 Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
 Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

**Dr. Aronson**  
 Akuszerya i choroby kobiece. mieszka obecnie **Pałac Majera** róg Piotrkowskiej.  
 Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—1. 1218r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych  
 Przyjmuje od godziny 8—1-ej w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r  
 Dla pań osobna poczekalnia.

**Dr. B. Rejt,**  
 ulica Średnia № 5.

**Dr. L. PRYBULSKI**  
 CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.  
 Ul. Południowa № 2.  
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r

**Dr. Michał KANTOR**  
 CHOROBY CHIRURGICZNE.  
 Przyjmuje do g. 9 r. i od 6—3 pp.  
 Zawadzka Nr. 4.  
 2930—30 5

**Dr. L. KLACZKIN**  
 Konstancyńska 11.  
 Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.  
 Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
 Stara-Zarzewska № 36, róg Sosnowej  
 Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.  
 Przyjmuje do g. 11 rano i od 7 do 6-jej po poł. 2209r

**Dr. Ładysław Michalski**  
 akuszerya i choroby wewnętrzne.  
 Mieszka obecnie: **PIOTRKOWSKA № 84.**  
 Przyjmuje do 10 rano i od 4—6 po południu. 2415r

**Dr. D. HELMAN**  
 powrócił  
 Choroby uszu, nosa, gardła i krtań  
 Przyjmuje od 10—12 rano i od 5—7 po poł.  
 Mikołajewska 4. Tel. 16-00 2930

**Doktor Eugenia Kerer-Gerszuni**  
 CHOROBY KOBIECE.  
 Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3—6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano. 3218m

**ZĘBY** sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie—bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekalni. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 381r

# Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatna. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacye sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d120

**Dr. med. Aleksander FABIAN**  
 Dyrektor Zakładu leczenia „Chojny” przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu.  
 ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r  
 Choroby nerwowe i wewnętrzne.

**Dr. A. GROSLIK**  
 mieszka obecnie **Zachodnia 68** przy ul. Zielonej.  
 Choroby skóry i włosów (usuwanie włosów szpecących za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

**Dr. R. Skibiński**  
 powrócił. 3373  
 Mieszka: **Piotrkowska Nr. 123.**

**Dr. I. Lipszyc**  
 choroby dzieci.  
 Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.  
 WSCHODNIA № 45. 294

**Dr. Ark. Goldenberg**  
 powrócił.  
 ul. Mawrot № 38 1812r

**Analizy lekarskie** chemiczno-bakteryologiczne dla celów dyagnostycznych i higienicznych  
 przyjmuje w pracowni od 4—7 pp.  
**Dr. med. St. Bartoszewicz**  
 Zawadzka № 1, d. Scheiblera, m. 11, tel. 33 2471-12

**Dr. S. Sznitkind**  
 powrócił. 3506-2

**Dr. Tochterman**  
 powrócił. 3502-2

**Dr. med. Z. GOLC**  
 Choroby skórne i wener. Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
 Godz. przyjęc: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2-jej. 1877

**Dr. Leyberg**  
 b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** codziennie 8—12; 5—8; panie 12—1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5.** 1489r

**Dr. Jan Cadarski**  
 Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece  
 przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.  
 Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2465

**Dr. Skalski**  
 wyjechał. 3458 3-2

**Nakładacz**  
 który już pracował w drukarni, może się zgłosić: Przejazd № 8, do drukarni „Rozwoju”.

Dnia 18 września podczas wycieczki Tow. Krajozn. do Warty — **zgubiono lornetkę.**  
 Łaskawy znalazca zechce zwrócić zgubę za nagrodą na ul. Wólczańska 98, m. 19. 3504-3-1

Dnia 23 września (6 października), w czwartek, o godz. 10-jej rano, w Piotrkowskim Sądzie Okręgowym będzie sprzedana z głośnej licytacji  
**nieruchomość w Brzezinach** należąca do sukcesorów s. p. Karola Bojanowskiego, ul. Stare Miasto № 111. Licytacya od 2000 rb. 3500—3—1

DO SPRZEDANIA **wypożyczalnia książek** (Czytelnia), składająca się z około 5-ciu tysięcy tomów w 4-ch językach, trzech beletrystycznej i naukowej. Wiadomość: Warszawa, Chmielna 62, m. 1. 3492-3

Ogłaszam, że weksel in blanco, wystawiony przez Józefa Pawłaka na 100 rb. Judec Herc, z żyrem M. Olejniczak, M. Pawlak i pieczęcią Stowarz. spożywczego „Obrona”, jest już spłacony 85 rublami, pozostało jeszcze 15 rb., więc ostrzegam szan. kupców przed nabyciem takiego. Z poważaniem Józef Pawlak. 3470



**K. Więckowski**  
 p. adwokat. przys.  
 Konstancyńska 33, m. 2.  
 Przyjm. do 10 r. i od 4—7. 3302—10—5

**POSZUKIWANI**  
 od 1 października r. b. do instytucji bankowej  
**dwaj urzędnicy,**  
 mający praktykę bankową z pensją 40—50 rubli miesięcznie. Oferty w Administracji «Rozwoju» dla „Banku”. 3466—3—1

**Phosphatine Faliere**  
 przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od pierś i w okresie rośnięcia. Ułatwia żąbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.  
 Sprzedaż w składkach aptecznych i aptekach.  
 Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowców. 3420-24-1

**Sapinol** poczwornie zgłoszony wyciąg z igliwia sosnowego do kąpieli nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym  
 poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO**  
 Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻAŁOĆ WSZĘDZIE!**  
 W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

**Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich!**  
**SŁYNNA W CAŁYM ŚWIECIE HERBATA z GÓR HARCZU** (Dr. LAUER'S HARZBERG'S HERBATE)  
 Zalecana przez najslawniejsze powagi lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medyczny przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, jest jednym z najniezbędniejszych środków dla utrzymania zdrowia. Napój ten, przyjmowany w ilości 3-ech filiżanek tygodniowo, leczy: wyrzuty, liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, artretyzm, cierpienia żołądka i t. p., przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płac, zaflegnienia, choleryny. — Cena pudełka 1 rb., 1/2 pudełka 50 kop. — **UWAGA!** Każde oryginalne pudełko zaopatrzone następującą etykietą: Reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo: **Józef Grossman,** Warszawa, Ślizka № 33a, telef. 18444. — Zamiejscowym wysyłam za zaliczeniem od rb. 1, z doliczeniem na koszt przesyłki. — Wystrzegaj się falsyfikatów i podrabianych etykiet!! 1857—3—4

Lekcyi języka francuskiego udziela 3494  
**rodowity FRANCUZ**  
 w Instytucie Języków Nowożytnych D-ra Kummera  
 Południowa 3. Piotrkowska 16.

**MIESZKANIA** w wszelkim nowoczesnym komfortem, składające się z 5-ciu, 2-ch i t. d. pokoiów — do wynajęcia. Pabianice, Rynek, przy stacyi tramwajowej, dom Rosnera. 3496—3-1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 w ŁODZI  
**Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY**  
**D. Mazurkiewiczowej**  
 z dnem 1 października r. b. przeniesioną będzie na ulicę **Przejazd 16,** m. 24.  
 Przyjmuje się uczenie.  
 Poprzednia oficyna 2-je piętro. **Ulica PRZEJAZD Nr 16.**

**Helena Lipińska**  
 Widzewska № 90  
 I pięt. front poleca nowe fasony na porę jesienną, guńki, peleryny i czapki. 3019

**Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe**  
**Dr. Stanisł. Piokarski**  
 PIOTRKOWSKA № 115  
 Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

**Dr. H. Szumacher**  
 choroby weneryczne i skórne **Mawrot 2**  
 przyjmuje od 8—10 rano i od 6—8 po poł., panie w niedziele i święta 637r

**Dr. Wacław Bernard**  
**BENEDYKTA № 9.**  
 Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.  
 (9—12 r. i 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz.) 1761-r

**Dr. B. DONCHIN**  
 Specjalista chorób oczu  
 ul. Zielona Nr. 11.  
 Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp.  
 Doświadczony korepetytor przy sposobu do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7—8. 1545



## Cudne ubiory dziecinne!

Sukieneczki dla dziewcz.	od 2.— do	7.50
Palcociki dla dziewcz.	„ 4.50 „	14.—
Garniturki dla chłopcz.	„ 3.50 „	7.50
Palcociki dla chłopcz.	„ 5.50 „	12.—

Wielki wybór!

Uczniowskich garniturków, jubek i szyneli.

### Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

3446

## Lokal Fabryczny

18 lokci długi i 12 szeroki z elektrycznym kompletnym urządzeniem z motorem 4-konnym i 1 pokojem na kantor zaraz lub od 1/14 października do wydzierżawienia.

2469-d

A. Zachert, Senatorska № 3.

## „ZIEMIA”

TYGODNIK KRAJOZNAWCZY ILUSTROWANY  
WYCHODZI W WARSZAWIE POD REDAKCYĄ  
KAZIMIERZA KULWIECIA.  
podaje artykuły naukowe, dotyczące przyrody i dziejów kraju ojczystego, prace z zakresu przyrodznawstwa ogólnego oraz geografii powszechnej, wrażenia z wycieczek i podróży, opisy zabytków i ciekawszych miejscowości kraju i ziem przyległych, feljtony i kronikę krajoznawczą oraz sprawozdania z literatury i działalności instytucji naukowych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA w WARSZAWIE  
Aleje Jerozolimskie 29.

PRZEDPŁATA w WARSZAWIE: rocznie rb. 5.—, półr. 2.50, kwartal. 1.25; Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ: rocznie rb. 6.50, półrocznie 3.30, kwartalnie 1.65.

Prospekty i numery okazowe gratis. 2249

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

# ZAWIADOMIENIE.

Łódzki Dział Ogniowy

## Rosyjskiego Towarzystwa Transportów i Ubezpieczeń

niniejszem ogłasza, że premje ogniowe od domów mieszkalnych zostały obniżone z Rb. 1.76 na Rb. 1.44 od tysiąca

i w tym stosunku pobierane będą tak od starych, jak i od nowych ubezpieczeń.

J. ABKIN

Jeneralny Reprezentant Ubezpieczeń Ogniowych na Królestwo Polskie  
Rosyjskiego T-wa Transportów i Ubezpieczeń

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 24.

2389-3

**25 kop.** flakonik perfum francusk.  
wygodny do noszenia za rękawiczką, w portmonetce lub kamizelce  
poleca w 20 rozmaitych zapachach  
Skład Papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat 53, w Warszawie.  
Wysyłka pocztą. 3464-3-1

## Stenograf

(MĘŻCZYŻNA lub KOBIETA)

z dokładną znajomością stenografii polskiej i niemieckiej, a przynajmniej jednej z nich; również z dokładną znajomością systemów maszyn do pisania „Remington“, „Underwood“ i „Ideal“, potrzebny jest do biura naszego natychmiast, ewentualnie w krótkim czasie.

Oferty z wyszczególnieniem „curriculum vitae“ odpisem świadectw, a także z wyrażeniami postawionymi warunkami płacy prosimy nadsyłać wprost do nas.

HORDLICZKA i STAMIROWSKI.

3474

Łódź, Piotrkowska 150.

## Zarząd Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności

ma zaszczyt zawiadomić Pp. członków powierzonej mu instytucji, że w dniu 20-ym września (3-go października), r. b. o godzinie 4-ej po południu, odbędzie się w sali Łódzkiego Towarzystwa kredytowego przy ul. Średniej № 19

## Zwyczajne ogólne zebranie członków T-wa zwołane w drugim terminie.

### Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1909.
3. Budżet dochodu i rozchodu na rok 1910.
4. Wybór członków zarządu na miejsce ustępujących na mocy § 18 ustawy.
5. Wybór członków komisji rewizyjnej na miejsce ustępujących. (Ustępują: na zasadzie starszeństwa p. E. Jezierski, z powodu choroby p. K. Schmelke.
6. Określenie wysokości sumy pozostającej do dyspozycji prezesa Towarzystwa, stosownie do § 28 ustawy.
7. Wniosek obecnych członków.

**Uwaga:** Uprasza się PP. Członków o łaskawe okazywanie kart zaproszeń przy podpisywaniu listy przybyłych na zebranie.

2391-3-3

Zarząd.

## Paul Hauber, Tolkewitz-Dresden



Zakładanie ogrodów, plantacje szkółek, sadzonki drzew owocowych, jagodowych, alejowych, ozdobnych, iglastych, róż, kwiatów i skład nasion.  
Sprzedaż kwiatów hurtowa i detaliczna

Przedstawiciel na Łódź i okolice

ZAKŁAD OGRODNICZY EINBRODT, Radogoszcz, Szosa Zgierska.

Odwiedzenie nie obowiązuje do kupna.  
Katalogi i broszury gratis i franco.

2942

## Natychmiast do wynajęcia

różne mieszkania po 3 pokoje z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią. Pokoje obszerne, wszelkie dogodności, elektryczne oświetlenie i t. d. Nowo-Zarzewska № 20.

2365

Do sprzedania  
meble z pokoju stołowego i wózek dziecięcy.  
Złoty 2317

Do sprzedania

## Meble mało używane

sprzedam za bezcen byle zaraz: garnitur salonowy, gabinetowy, 2 tremy, obrazy olejne, biurko, zegar duży, kredens ozdobny, 12 krzeseł, stół, 2 łóżka z materacami, bielizniarkę, toaletkę, umywalnię z marmurem, szafki nocne, otomanę, 2 szafy do ubrania, biureczko damskie, ekran, słupki, gramofon, kredens kuchenny, pralnię domową oraz różne drobiazgi.  
Nawrot № 44 m. 3. 3384-15-6

Zaliczenie № 98635 na sumę na sumę 121 rb., z przesyłki Kłyszynów-Łódź-Fabr. № 420710, z dnia 19/III 910 r., wag. № 275—zagubione, które uważać za nieważne. — Zastrzeżenie zrobione.  
3438 3 B. Piatrkowski.

## Pracownia tapicersko-dekoracyjna Zalesny i Derejski

Łódź, Dzielna 27,  
Po długoletniej praktyce w Warszawie i w Łodzi u pierwszych rządnych firm, otworzyliśmy pracownię wszelkich robót tapicerskich.  
3368-8-4

## OSOBA,

która ukończyła wyższe kursy języka niemieckiego w Petersburgu, poszukuje lekcyi w szkołach.  
Oferty sub „T. H. 75“ w admin. „Rozwoju“.  
2413-10-5

## W Konstancynowie

pod Łodzią, jest do wydzierżawienia ogród warzywno-owocowy, składający się z 12 mórg. Wiadomość na miejscu ul. Łaska № 82.  
2461-4-2

POTRZEBNY

## starszy chłopiec

do roznoszenia listów.

Zgłaszać się do biura Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Łódzkich Kupców i Przemysłowców, Piotrkowska 17.  
3434-3-3

## Potrzebni:

bileter, portyer i chłopiec do posług, władający trzema językami. Tylko z dobrymi świadectwami zgłaszać się mogą od g. 12—12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i od 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—7 w teatrze „Odeon“, Przejazd 2.  
3426-3